

NFZ

Narodowy Fundusz Zdrowia

SZCZELNY
SYSTEM

Powołany w 2003 roku, w miejsce Kas Chorych, Narodowy Fundusz Zdrowia, którego podstawowym zadaniem jest zabezpieczenie świadczeń zdrowotnych ubezpieczonym, od pewnego czasu zaskakuje wszystkich swoistymi pomysłami. Czasami zastanawiam się czego w jego działalności jest więcej - dbania o nasz dostęp do usług medycznych, czy też wymyślenia sposobów pozbywania się pacjentów z placówek służby zdrowia. Cały świat już dawno temu zrozumiał, że wczesne wykrycie choroby i szybkie leczenie przynosi więcej korzyści, również materialnych, niż opieszałość, przewlekłe procedury medyczne i utrudnianie dostępu do usług medycznych. Cały świat to rozumie, chyba z wyjątkiem naszego NFZ i ministra zdrowia. Przykładów nie trzeba szukać daleko. Pacjentów i lekarzy zupełnie zaskoczyło zarządzenie prezesa funduszu, zgodnie z którym ograniczono dostępność niestandardowej chemioterapii dla osób chorych na raka. Nie muszę chyba nikogo uprzedzać jak ważny jest czas i dostępność terapii dla tej grupy chorych. Diagnoza - rak, wcale nie musi być wyrokiem śmierci jeśli choroba zostanie wykryta we wczesnym stadium rozwoju i szybko zostanie wdrożone odpowiednie leczenie. Wiąże się z tym kolejna decyzja NFZ dotycząca mammografii, - badań profilaktycznych wykrywających w około 90 procentach nowotwory piersi u kobiet. Zabroniono wykonywania tego badania kobietom, które zgłaszają się na nie uskarżając się na bóle w okolicach klatki piersiowej, czyli praktycznie tym, które z powodu takich dolegliwości najczęściej zgłaszają się na mammografię. Wszelkie badania i dokładne wyniki badań, to podstawa postawienia prawidłowej diagnozy przez lekarza i tu zgotowano nam kolejną niemiłą niespodziankę - na specjalistyczne badania nie może skierować nas już lekarz pierwszego kontaktu a jedynie lekarz specjalista. Znając długość terminów - czasami sięgają nawet 6 miesięcy - na przyjęcie do specjalisty, wielu chorych będzie mogło z nich skorzystać dopiero na ... „drugim świecie”. Dla chorych, z poważnym uszkodzeniem nerek, niezbędna jest dializa (sztuczna nerka) - zabieg ratujący życie pacjentów. I dla tych chorych, aby nie czuli się zbyt komfortowo, przygotowano niespodziankę - w godzinach od 22,00 do 6,00 oraz w soboty, niedziele i święta, będą mogli korzystać z dializ jedynie w szpitalach, a nie jak dotychczas, w najbliższych miejscach zamieszkania stacjach dializ. Pomijając fakt, że w szpitalach znajduje się około 20 procent wszystkich sztucznych nerek, co nie gwarantuje dostępności tego zabiegu, to na dodatek, zwłaszcza dla mieszkańców niektórych wsi, najbliższy szpital wykonujący dializy znajduje się o kilkadziesiąt kilometrów...

Narodowy Fundusz Zdrowia podlega ministrowi zdrowia, który realizuje politykę rządu w tym zakresie. Polityka ta jest nie tyle zła i nieprzemyślana, ale wręcz szkodliwa dla zdrowia naszego społeczeństwa. Prezes NFZ widocznie tak sobie wziął do serca ciągłe apele pani minister zdrowia Ewy Kopacz, o uszczelnienie systemu służby zdrowia, że tak go uszczelnił iż z NFZ prawie nie wpływają nasze pieniądze, na nasze leczenie.

Felieton - Józef Kudela

KOMBINUJCIE...
by żyło się lepiej

Wracam z Niemiec, busem przewozem, przejeżdżam właśnie granicę i aż mnie zemdlilo. Chyba dojechaliśmy do Rumunii - myślę. Przepraszam jednocześnie Rumunów w tym miejscu - podejrzewam, że oni mają teraz wyższy standard życia od Polaków.

Nagle drogi wąskie, ciemne, zaśniewane i wyboiste. Brakuje tylko nieoświetlonej funmanki z dyszlem. Wiatraki zastępują tu strachy na wróble. To nie do pomyślenia! I tu chcą zorganizować Euro 2012? Toż Polska się nie wypłaci za same odszkodowania dla Niemców za zniszczone podwozia. By żyło się lepiej...

Ochłonałem, jestem w domu. W Jeleniej Górze też chyba zabrakło soli, piasku i pługów śnieżnych. Samochodów za to nie brakuje. A raczej rzęchów. Kto dał MPGK jakiś mandat za nieodśnieżone drogi? Mam przynajmniej internet i mogę zamówić sobie piwo, żarcie itp. Gorzej z pracą. Wchodzę na lokalny portal i co widzę w dziale „Dam pracę”? 649 ogłoszeń! Ale jakich?

Opiekunka do dziecka, Opiekunka - Niemcy, Agent ubezpieczeniowy, Open Finance, Prezenter handlowiec, Do kancelarii komornika, Pracownik ochrony, Przedstawiciel handlowy, Telemarketing w domu, Asystent menadżera, Kat. B - młodych, kelner/kelnerka, współpracownik dla biur rachunkowych, do biur nieruchomości, Roznoszenie ulotek, Merchandiser (półkowy), Hostesse, obsługa e-mail, Zostań konsultantką/em Oriflame, Sprzedawca OFE, do banku, Tajemniczy Klient, Sekretarka, Pani do towarzystwa, Taniec na rurze.

Jednym słowem musisz być młody, a raczej młoda, piękna, zgrabna, znać języki, programy, Kamasutrę i mieć czym oddychać. I to wszystko za 7-8 zł na godzinę. Nic tylko brać. Albo łapać trzy etaty, brać fuchy, chałupnictwo, sadzić warzywka na działce i oszukiwać na podatkach. Gros pracy jest na umowę zlecenie lub na własny rozrachunek. Do czasu. By żyło się lepiej...

Podstawa wymiaru składek dla osób prowadzących działalność: (z ulgą) na okres od IV do XII 2009

Ubezpieczenie społeczne: 382,80zł

- Składka emerytalna 19,52% - 74,72zł
- Składka rentowa 6% - 22,97zł
- Składka chorobowa 2,45% - 9,38zł
- Składka wypadkowa 1,67% - 6,39zł

suma 113,46zł

Ubezpieczenie zdrowotne

Podstawa 2491,57zł Składka : 224,24zł

RAZEM: 337,70zł

W oficjalnych, fałszywostwskich mediach gloszą propagandę sukcesu, że bezrobocie w Polsce wynosi obecnie niewiele ponad 10%. Nie liczą oczywiście tych, co nie są zarejestrowani i siedzą na zasiłku zagranicą lub pracują na czarno. Nie liczą bezdomnych i zaginionych. Tych co się zapiszą do pośredniaka to szybko wysyłają do odległych obozów pracy i zaraz skreślają z listy jak nie dojedzie. „Wolny rynek”. Oj nie rozliczyli u nas nikogo jak Ceausescu. By żyło się lepiej...

Jest atrakcyjny program PO dla bezrobotnych! Dla tych, co nigdzie nie pracowali przez ostatnie dwa lata jest zniżka w opłatach składek na ZUS. Ubezpieczenie społeczne (bez składki chorobowej) - 107,43 zł i ubezpieczenie zdrowotne 233,32 zł. Razem - 340,75 zł. Przez dwa lata ma obowiązywać taki handicap. Ciekawie jaką emeryturę za to otrzymasz? By żyło się lepiej...

Pewna pani ma 800 zł emerytury. Może zdąży dostać odszkodowanie z UNIQA gdzie ubezpieczony jest MZK. Skromne życie kosztuje 1200 zł, więc w wannie zbiera wodę po myciu, potem jej używa do spłukiwania kibla. Płomyczek w junkersie pali tylko jak potrzebuje ciepłej wody. Lodówkę ma póki co na balkonie. W szafie, tej która jej jeszcze została, trzyma parę ciu-

chów i szyby myje samą wodą. Kiedyś miała jako jedna z pierwszych lokatorek bloku kolorowy telewizor radziecki. Dziś dzięki „pomarańczowej rewolucji” je bułkę na mleku i placki ziemniaczane. By żyło się lepiej...

Dwa lata temu, za 50 zł kupiłem w Tesco ekstra żarcia dla jednej osoby na cały tydzień. Dziś za ten sam asortyment muszę zapłacić 70-80 zł minimum. Zarobki realne poszły w dół licząc podwyżkę biletów i mediów. Nic, mogę zawsze ugotować wodziankę. By żyło się lepiej...

Włączam telewizor, na każdym niemal kanale są te same gęby. Postpezetpeerowski gruby Kalosz, i inne gady od wielu lat ćwiczą politycznego głupa. Aktorzy, pozał się Boże i w filmach i w reklamach dorabiają. To samo dziennikarze czy sportowcy. Minimalny ich zarobek 8000-12000 zł. Wylączam telewizor, nie będę oglądał afer i wysoko płatnych komisji. Świńskiej chrypy. 60 % PKB jest marnowane i trwonione przez rządzących egocentryków. By żyło się lepiej...

Nie płacę też już na żadne akcje „charytatywne” jakimkolwiek fundacjom do obrabiania naiwnych ludzi. Nie ma frajerów. Tylko banki i kredyty lichwiarze stale reklamują i wpuszczają ludzi w pułapki. Mądry czło-

wiek pójdzie po paczki lub zasiłek do MOPS. By żyło się lepiej...

Najtańszy nowy samochód średniej klasy kosztuje 50 tysięcy złotych, średni zarobek w polskich obozach pracy wynosi 800-1200 zł. Auto można kupić dziś za... około 4 lata pracy, pod warunkiem, że stołować i mieszkać się będzie na „Grzybku” u Św. Brata Alberta. By żyło się lepiej...

Dziś, w XXI wieku, umiera w Polsce kilkaset osób w zimie z wyziębienia, wielu się wieszka. Dziś, w dobie dobrobytu, gdzie nie ma trzęsień ziemi, w każdym mieście otwarte są masowe stołówki i schroniska dla bezdomnych. Zarządzają nimi głównie politycy lub członkowie rodzin polityków, którzy zamienili „komunizm” na fałszyzm. Robią na tym jeszcze interes i kariery. By żyło się lepiej...

W Niemczech auta i żarcie są w podobnych cenach jak w Polsce - markety i salony te same. Zarobki za to są czterokrotnie wyższe dla Polaków. Ponoć gonią ich, tylko nie wiem w czym. Na pewno jesteśmy już lepsi w piłkę ręczną. Oto IV RP. Czwarta Rozpięrducha Polaków. By żyło się lepiej...

Śpieszmy się powoli. By nic nie umknęło naszej uwagi.

socjolog

Ps. Miejski Zakład Komunikacyjny w Jeleniej Górze ma przejść restrukturyzację. Będzie to wkrótce lepsza spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, czyli żadną. Jak nie wiadomo o co chodzi...

Była prezydent Z. Czernow najpierw załapała się na dyrektora oddziału Banku Zachodniego, teraz jest dyrektorem „Aniluxu”. Były wiceprezydent B. Galka jest w radzie nadzorczej u byłej prezydent, ma udziały w Świeradowie i u Brata Alberta. Były radny, pewien gołębiarz z PSL, który zawiódł wielu niedoszłych lokatorów jego bloków jest teraz w radzie nadzorczej spółdzielni „Związkowiec” itd...

Mówią, że „jak się nie zeszmacisz, to się nie wzbogacisz”.

www.gazeta-info.pl ■ www.forum.gazeta-info.pl

DZIENNIKARZ DYŻURUJĄCY

Sabina Guszpil



powiatowa@gazeta-info.pl

DZIENNIKARZ DYŻURUJĄCY

Grzegorz Niedźwiecki



powiatowa@gazeta-info.pl